

PROTOKÓŁ NR 39 - 14/2012

z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 13 grudnia 2012 roku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:00, zakończyła o godzinie 17:30.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi **załącznik nr 1 do protokołu.**

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi **załącznik nr 2 do protokołu.**

Przewodnicząca Małgorzata Chmiel otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną – **Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodnicząca zaproponowała włączenie do porządku projektów uchwał, które wpłynęły po sporządzeniu porządku posiedzenia Komisji:

1. Opiniowanie autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na rok 2013 - **do druku nr 710;**
2. Opiniowanie autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - **do druku nr 709;**
3. Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - **druk nr 760;**
4. Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - **druk nr 761;**

Przewodnicząca zaproponowała następujący porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na rok 2013 - **do druku nr 710;**
2. Opiniowanie autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - **do druku nr 709;**
3. Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - **druk nr 760;**

4. Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - **druk nr 761;**
5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu ustanowienia prawa trwałego zarządu na rzecz Parku Kulturowego Fortyfikacji Miejskich "Twierdza Gdańsk" w Gdańsku - **druk nr 741;**
6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu ustanowienia prawa trwałego zarządu na rzecz Gdańskich Domów dla Dzieci - **druk nr 742;**
7. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 7.1 Pas Nadmorski rejon ciągu pieszego na przedłużeniu alei Jana Pawła II w mieście Gdańsku - **druk nr 744;**
 - 7.2 Oliwa Górna - rejon ulic Karpackiej i Czyżewskiego w mieście Gdańsku - **druk nr 757;**
 - 7.3 Jelitkowo rejon ulicy Jelitkowskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 743,**
8. Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Orunia rejon na wschód od ulicy Żuławskiej.
9. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Poddano porządek obrad pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 6 głosami „za” – przyjęła proponowany porządek

PUNKT 1

Opiniowanie autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na rok 2013 - **do druku nr 710.**

Druk nr 710 – Sprawa: BRMG-S.0006.273.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Maria Wojnarowska - Referat Planowania Budżetowego, Wydział Finansowy

Zreferowała autopoprawkę do projektu uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pytań nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja 5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-18/235-106/12.

PUNKT 2

Opiniowanie autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - **do druku nr 709.**

Druk nr 709 – Sprawa: BRMG-S.0006.272.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Maria Wojnarowska - Referat Planowania Budżetowego, Wydział Finansowy

Zreferowała autopoprawkę do projektu uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pytań nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja 5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-18/236-107/12.

PUNKT 3

Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - **druk nr 760.**

Druk nr 760 – Sprawa: BRMG-S.0006.323.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Maria Wojnarowska - Referat Planowania Budżetowego, Wydział Finansowy

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pytań nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja 5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-18/237-108/12.

PUNKT 4

Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - **druk nr 761.**

Druk nr 761 – Sprawa: BRMG-S.0006.324.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Maria Wojnarowska - Referat Planowania Budżetowego, Wydział Finansowy
Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pytań nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja 5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-18/238-109/12.

PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu ustanowienia prawa trwałego zarządu na rzecz Parku Kulturowego Fortyfikacji Miejskich "Twierdza Gdańsk" w Gdańsku - **druk nr 741.**

Druk nr 741 – Sprawa: BRMG-S.0006.304.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Tomasz Lechowicz - dyrektor Wydziału Skarbu

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pytań nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-18/239-110/12.

PUNKT 6

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu ustanowienia prawa trwałego zarządu na rzecz Gdańskich Domów dla Dzieci - **druk nr 742.**

Druk nr 742 – Sprawa: BRMG-S.0006.305.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Tomasz Lechowicz - dyrektor Wydziału Skarbu

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pytań nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

PUNKT 7.1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Pas Nadmorski rejon ciągu pieszego na przedłużeniu alei Jana Pawła II w mieście Gdańsku - **druk nr 744**.

Druk nr 744 – Sprawa: BRMG-S.0006.307.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Proszę mi powiedzieć jak wygląda sprawa z ujęciami wody? Jak państwo chcą dojeżdżać do tego terenu usługowego. Jak pamiętam przebiega tam strefa bezpośredniej ochrony ujęć wody.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie, strefa bezpośrednia to jest obszar oznaczony kwadracikami.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Gdzie przebiega granica?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ten większy szary to jest stacja uzdatniania wody. Tutaj absolutnie nie ma możliwości, żeby strefa bezpośrednia została naruszona.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Dlatego właśnie się pytam jak chcecie przejechać przez nią. Chyba, że to jest akurat po samym skraju.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tu widać, że jest mnóstwo miejsca, w którym da się przeprowadzić ścieżkę. Najkrótszą drogą od tego szarego parkingu do czerwonego. Tak więc nie jest to kolizyjne z ujęciami wody.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Dziękuję za zaproszenie przedstawiciela z Wydziału Środowiska, ponieważ ja chciałbym dopytać o to Bałtyckie Centrum Edukacji. Co to jest, kto to ma finansować? Pana dyrektora Piskorskiego chciałabym zapytać dlaczego zaczynamy praktykować zapisywanie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego trochę inaczej niż do tej pory, tzn. nie zapisujemy, że ma to być usługa rekreacji i sportu, gastronomii, czy czegoś innego, tylko Bałtyckie Centrum Edukacji i nic innego.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To są dwa różne ustalenia. Bałtyckie Centrum to jest ten teren czerwony.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Właśnie o to mi chodzi. Dlaczego nie zapisujemy, że ma to być jakaś usługa, np. usługa oświaty, tylko zapisujemy, że ma to być Bałtyckie Centrum Edukacji.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ponieważ chcemy dopuścić tutaj nie do wolności, tylko chcemy konkretnie, imiennie... nie chodzi oczywiście o pisanie. Mnóstwo mamy sytuacji takich, że różne otwarte możliwości planistyczne nie są wykorzystane, więc jeżeli Bałtyckie Centrum Edukacji tu nie powstanie, to nie powstanie nic i będziemy za jakiś czas zmieniać plan. Natomiast jest tu świadoma intencja, żeby nie dopuścić do wolnych innych usług nawet ograniczonych do oświaty, czy czegoś, tylko konkretnie ta inwestycja. Inna jest sytuacja w terenie 018. Tam są dopuszczone usługi obsługujące użytkowników już niekoniecznie związane z Bałtyckim Centrum, czyli gastronomia, usługi, usługi rekreacyjne.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Jak się ma zapis Bałtyckiego Centrum Edukacji w stosunku do naszego przedostatniego posiedzenia Komisji w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, gdzie przedstawiano nam bardzo ładny projekt, bardzo podobnej funkcji. Czy Państwo zamierzają realizować to razem, czy jesteście w kontakcie? Nie będziemy przecież takiej funkcji realizować tutaj i kawałek dalej. Oni woleliby bliżej morza. Byłoby to bezsens.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Oczywiście nie ma mowy o budowie dwóch Centrów Edukacji Bałtyckiej. Oczywiście każdy podmiot, w tym także Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ma prawo składać wnioski do różnych lokalizacji i do różnych pomysłów. Akurat WFOŚiGW ma pomysł żeby zbudować to Centrum na dawnej lokalizacji tego ośrodka. To jest plan Hallera II, którego prezydent na razie nie przedkłada pod obrady Rady Miejskiej. Natomiast Bałtyckie Centrum wolą miasta jest zlokalizowanie tu, a nie tam.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

To ja w takim razie prosiłabym o konkretną informację co to jest Bałtyckie Centrum Edukacji.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

Ja myślę, że na razie jest bardziej idea niż dokument. Pomysł zrodził się w 2009r. Ja znam jako autora tego pomysłu - dyrektora Lorka. Wiem, że wspólnie z Biurem Rozwoju Gdańska zostało opracowane takie studium lokalizacyjne tego Bałtyckiego Centrum Ekologicznego. Wówczas Biuro zaproponowało bodajże 5 lokalizacji, w tym 2 w Pasie Nadmorskim. Wydziałowi zależało na lokalizacji w Pasie Nadmorskim z tego względu, że rozpoczęliśmy zagospodarowywanie tego Pasa Nadmorskiego; początek wymówienie dzierżawy ogrodów, budowa oczek rekreacyjnych itd. To Bałtyckie Centrum Ekologiczne zamysł jest taki, aby to było centrum edukacyjno - wystawiennicze z ambicjami nawet na siedziby sekretariatów organizacji międzynarodowych z basenu Morza Bałtyckiego. Chodziłoby o to, żeby w tym centrum były różnego rodzaju instalacje, które opisywałyby taką rzeczywistość środowiskową, ochronę brzegów Morza Bałtyckiego, wyjaśniały na czym polega pobór wód podziemnych, co to są zagrożenia powodziowe, to miałyby być interaktywne makiety, programy. Część tych ekspozycji czy instalacji byłaby w środku tego obiektu, część na zewnątrz. Takie były założenia. Nawet w 2010r. w uzgodnieniu z prezydentem Bielawskim

przygotowywaliśmy się do ogłoszenia konkursu na instalację. W związku z kłopotami finansowymi miasta związanymi z Euro, czy jeszcze z innymi, te prace zostały wstrzymane. Wiem, że również dyrektor podejmował takie próby, żeby zachęcić innych inwestorów. W którymś momencie objawił się inwestor na teren obok, na przeciw tej lokalizacji Bałtyckiego Centrum powstania tam aquaparku, żeby inwestor budował Bałtyckie Centrum Ekologiczne. Jeśli chodzi o koszty to przewidywaliśmy, że może to kosztować około 200 000 000zł, miało to być finansowane z budżetu miasta, ze środków ochrony środowiska, projekt Unii Europejskiej. Oczywiście nie ma jeszcze żadnego studium wykonalności, nie było składanych takich wniosków. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska to mi się wydaje, że sprawa tej przyszłej współpracy, czy wspólnego inwestowania mogłaby być nawiązana pod warunkiem, że Wojewódzki Fundusz byłby zainteresowany tą lokalizacją, bo starał się o lokalizację w innym miejscu.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Z tego co wiem w tamtym projekcie kluczowa była odległość od morza. Nie wnikając w to, co chciałby WFOŚ, ja po prostu czuję ogromny dyskomfort we wpisywaniu w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obiektu, na który mamy bardzo ogólny pomysł, nie mamy pomysłu jak go sfinansować inwestycyjnie budowę, ani nie mamy również pomysłu jak go potem utrzymać, czyli wprowadzimy do planu zagospodarowania tak naprawdę martwy zapis, bo może kiedyś uda nam się coś takiego zrealizować. Ja takiego pomysłu nie popieram tym bardziej, że uważam, że budżet miasta nie powinien być angażowany w budowę takiego Bałtyckiego Centrum Ekologii.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Ja chciałam dodać, że po wysłuchaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jakoś tamta propozycja do mnie bardziej przemawia, bo byłoby to miejsce, gdzie mogłyby przychodzić dzieci i młodzież i miałyby możliwość nauki namacalnie, przy pomocy doświadczeń. Coś w rodzaju mini Centrum Kopernika, takie Centrum Morza. To do mnie bardziej przemawia niż to, o czym mówi Pani, że ma to być raczej centrum naukowo - biurowe.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

Ależ nie. Dokładnie takie samo. Ja nie mówiłam o szczegółach instalacji. Mówiąc o siedzibach sekretariatów organizacji miałam na myśli potencjalne źródło finansowania utrzymania obiektu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

I oni chcą to zrobić przy współpracy z Politechniką Gdańską Nie wchodziliśmy w ten temat głęboko, więc nie wiemy na ile ich pomysły są realne. Pojawia się pytanie. Może róbmy to razem, wspólnie. A my sobie robimy takie centrum kiedy nie będziemy mieć takich pieniędzy. Wiemy, że jest to bardzo duża kwota, która jest nierealna w ciągu najbliższych lat naszego budżetu, bo mamy obciążenia jakie mamy. Jest to fajny pomysł, który przydałby się, tylko nie w takiej formie i nie za taką sumę i trzeba pomyśleć jak to zrobić.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

W założeniu była współpraca z WFOŚiGW.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Ale nic z niej nie wyszło.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie zgadzam się całkowicie z poglądem Pani radnej Agnieszki Owczarczak, bo właśnie rutyną planów, przypominam, plan w żadnym wypadku nie niesie konsekwencji inwestycyjnych, plan jedynie otwiera możliwość. Ogromna większość ustaleń planów nie jest poparta biznesowymi planami i środkami zgromadzonymi na realizację tej inwestycji. Plan tylko otwiera taką możliwość. Natomiast oczywiście zdarza się często, że inwestycja z różnych względów powstaje dopiero po wielu latach, np. Droga Zielona. Ona była planowana ze 40 lat, a dopiero teraz ją zrealizowaliśmy, nie w całości zresztą. To nie jest wada rozwiązań planistycznych, tylko taka jest ich istota. Także zdarzały się przypadki. Zdarza się, chociaż ja jestem zwolennikiem, żeby pisać ustalenia bardziej ogólne, czyli bardziej elastyczne. Jednak zdarza się czasem, kiedy przemawia za tym interes publiczny, żeby ustalać imiennie jakieś ustalenia. Przypomnę przypadek z ul. Subisława, gdzie jest ustalony Dom Pogodnej Starości i jest on imiennie wskazany. To też mieści się w szerokim pojęciu usług, czy usług zdrowia. A jednak tutaj miasto miało intencję żeby zarezerwować ten teren konkretnie dla takiej inwestycji. Oczywiście plan nie przesądza kwestii finansowania, ani tym bardziej nie przesądza kwestii współpracy z WFOŚiGW i ta współpraca na pewno będzie, czy z innymi podmiotami, czy z finansowaniem unijnym. To jest poza kompetencją planu miejscowego.

Maria Małkowska - członek Komisji

Nie wiem o co tutaj chodzi i jakie tu są gry. Natomiast ja prosto i rzeczowo chcę podejść do sprawy. Byliśmy na Komisji poprzedniej, gdzie pani Kozak przedstawiła nam wspaniały projekt. Mnie się on osobiście bardzo podobał i ona zaproponowała, że to będzie finansowane z Funduszu Ochrony Środowiska plus ewentualnie z Unii Europejskiej i nie wyciąga ręki do kieszeni Miasta Gdańska. Wasz pomysł jest tak drogi, że gminy na to nie stać. W związku z tym wydaje mi się, że nie powinniśmy walczyć i rywalizować, że to nie miasto pomyślało, a teraz pani Kozak coś wymyśliła, to nie pozwolimy na realizację jej projektu. Panie dyrektorze ja składam wniosek, żeby skreślić te centrum i wpisać usługi edukacji ekologicznej. Nie rozumiem też jednej sprawy. Bardzo często inwestorzy występują z wnioskiem o lokalizację pod daną funkcję i gmina przeważnie się przychyliła do realizacji słusznych wniosków. Uważam, że wniosek pani Kozak jest bardzo dobry i ona chciałaby inną lokalizację, bliżej morza i bliżej molo to nie rozumiem dlaczego jej tego nie ułatwić. Natomiast jeśli wpisujemy to centrum to ona nie ma żadnych szans uzyskać lokalizację w innym miejscu dlatego wnoszę o skreślenie Centrum Edukacji Ekologicznej, a wpisać usługi edukacji ekologicznej.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Myślę, że mój pogląd w tej sprawie nie jest odosobniony. Tak jak było nam to przedstawiane w listopadzie na ul. Straganiarskiej. Tam już jest konkretna koncepcja, zresztą otrzymałem ją do skrzynki. Za nimi dużo więcej stoi niż za pomysłem miasta. Przepraszam, proszę to wziąć w cudzysłów, nie chciałbym kolejnego ECS - u, do którego będzie się dopłacało co roku ileś milionów. Miasta nie stać, żeby to dzisiaj wybudować. Nie mamy pomysłu skąd wziąć na to pieniądze. Natomiast tam pieniądze niejako same się pchają. Nie miasto będzie to utrzymywało. Miasto ma udostępnić grunt, a WFOŚiGW to wybuduje i będzie to utrzymywał. Natomiast jeśli chodzi o wniosek, który przedstawiła radna Małkowska, żeby wpisać tam tą edukację. Też nie jestem do końca przekonany czy to jest dobre. Dzisiaj wpisujemy edukację ekologiczną, ale nie wiemy czy za 3, 4 lata nie znajdzie się jakiś inwestor, który będzie chciał wybudować szkołę i będzie chciał ją nazwać, np. Zespół Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych o profilu ekologicznym i już będzie spełniał warunek. Ja uważam, że w ogóle powinien być tam wykreślony ten zapis o tym, żeby tam cokolwiek stawiać i zostawić to w formie parku jak jest to dzisiaj. Nie chciałbym przytaczać tu argumentów, które już tu dzisiaj padały odnośnie wody i natężenia ruchu, obciążenia tej ścieżki. Sam Pan dyrektor nie wiedział jak tę drogę

dojazdową nazwać. Także myślę, że to w ten sposób powinno wyglądać. Stawiam wniosek o wykreślenie zapisu dotyczącego terenu oznaczonego na slajdzie kolorem czerwonym i pozostawienie tego w formie parku i wpisanie tam zieleń rekreacyjna.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Prawdę mówiąc jestem zdziwiony pomysłem budowy muzeum przyrody za 200 000 000zł, bo przeznaczenie tych pieniędzy w tym wkładzie własnym 50 000 000zł czy 100 000 000zł na zieleń miejską dawałoby znacznie ciekawsze rezultaty, niż budowa kolejnego muzeum w Gdańsku. Co do wniosków koleżanek i kolegi. Jeśli mielibyśmy taki plan wpisywać, to ja oczekiwałbym bardzo konkretnego pomysłu na to, niż luźne przedstawienie myśli i rzucenie kwoty 200 000 000zł. Myślę, że kolega i koleżanki się ze mną zgodzą, że jeśli jakkolwiek budynek miałby być wpisany to dzisiaj powinniśmy mieć tutaj na stole wizję i ideę tego budynku łącznie z dużym zaangażowaniem ze strony technicznej, projektem tego budynku, może nie wizualizacją, ale chociaż jego bryłą, już nie mówiąc o funkcjach. W wypowiedzi Pani ten budynek może być takim biurowcem, mogą być tam jakieś instalacje. To jest trochę za mało, żeby godzić się w tym miejscu na taki budynek.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

Ja nie chciałabym się zgodzić z opinią Pana radnego, że jest to kolejne muzeum przyrodnicze. Nawet nie wiem czy takowe jest tutaj. Program oferowany przez Bałtyckie Centrum Ekologiczne ma być skierowany do osób, a przede wszystkim do dzieci i młodzieży ciekawych świata i zjawisk w nim zachodzących, otwartych na innowacyjne metody edukacji, które poprzez interaktywną zabawę i udział w różnego rodzaju eksperymentach będą przyswajając wiedzę nt. zjawisk przyrodniczych, w tym zagrożeń naturalnych oraz obserwować wpływ techniki na te zjawiska. Ta jego funkcja właściwie byłaby identyczna jak ta zaproponowana przez WFOŚiGW.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Jeśli odczytałbym tę definicję w stosunku do Centralnego Muzeum Morskiego to ona również idealnie tak samo pasuje. Centralne Muzeum Morskie realizuje dokładnie to samo.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

Prace zostały tutaj wstrzymane. Nie mamy bliższego projektu. Konkurs na opracowanie instalacji, czyli coś co mogłabym Państwu pokazać tego w tej chwili rzeczywiście nie ma. Natomiast finansowanie byłoby również oparte o środki unijne i środki ochrony środowiska.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Ale do 2040r. w WPI nie mamy środków na to.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

Ja wiem, że my to Bałtyckie Centrum Ekologiczne zgłaszaliśmy do planu, być może nie zostało to ujęte. Na to niestety nie potrafię odpowiedzieć.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Przechodzimy do głosowania nad wnioskami radnych: Krzysztofa Wieckiego i Marii Małkowskiej. Pan Wiecki proponuje, żeby teren ten przeznaczyć pod zieleń. Natomiast Pani Małkowska wnioskuje o skreślenie w planie Centrum Edukacji Ekologicznej, a wpisanie usługi edukacji ekologicznej, kultury i rekreacji.

Głosowanie.

Komisja 1 głosem „za” przy 4 głosach „przeciw” odrzuciła wniosek radnego Krzysztofa Wieckiego.

Głosowanie.

Komisja 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła wniosek radnej Marii Małkowskiej.

Wniosek nr 39 - 18/38-13/12.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Panie dyrektorze odnośnie samej Drogi Zielonej proszę o przedstawienie koncepcji, jak na długości drogi, która graniczy z planem mają przebiegać ciągi piesze przecinające Drogę Zieloną?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wszystkie będą zachowane, nie wiem czy wszystkie, ale na pewno będzie zachowane skrzyżowanie na wysokości Obrońców Wybrzeża, Jagiellońskiej i Piastowskiej, nie mam pewności czy to będzie zachowane. Przyznam trochę zaskoczył mnie Pan teraz tym pytaniem.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Ja właśnie o tym ostatnim, czyli karta terenu 17, zalecenia: zaleca się bezkolizyjne przekroczenie projektowanej tzw. Drogi Zielonej poza granicami planu i drogi wewnętrznej do terenów 015/U33, 018/U34 ciągami pieszymi rowerowymi na przedłużeniu Al. Jana Pawła II.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ale to jest to. Na przedłużeniu Al. Jana Pawła II.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Tak, tak, tu.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tu będzie na pewno.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Bezkolizyjne?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zaleca się tylko bezkolizyjne. Co do kolizyjności plan tego nie ustala. Jest duża kontrowersja. Pani dr Rembasz bardzo zalecała, żeby były bezkolizyjne, rysowała jakieś gigantyczne pochylnie. Tunele są też wątpliwe. Ja bym nie negował możliwości przejścia w poziomie terenu, szczególnie, że w tych miejscach, które pokazałem, czyli na wysokości Al. Jana Pawła II, Obrońców Wybrzeża, Jagiellońskiej i Piastowskiej będą skrzyżowania, czyli będą światła i przejścia dla pieszych, wtedy ludzie nie muszą się skradać po schodach i ciemnych tunelach. Jedynie to skrzyżowanie na wysokości ul. Kołobrzeskiej, bo tu nie będzie skrzyżowania, czyli to przejście być może byłoby celowo zrobić jako bezkolizyjne, ale plan tego nie rozstrzyga. Tylko to zalecenie które pan przeczytał.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Prawdę mówiąc nie wyobrażam sobie, by ludzie idący na plażę, na tereny zielone musieli przechodzić tunelami. Dzisiaj są tam sygnalizacje świetlne, wprowadzić nie mieszkam w tamtej okolicy, ale nie przypominam sobie jakiś nadzwyczajnych korków.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tylko proszę nie porównywać ulicy Czarny Dwór z Drogą Zieloną. Ona jest drogą klasy głównej, pełnostandardowa, dwujezdniowa, kto wie czy nie będzie z tramwajem, bo myślimy nad tym.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Jaki tam nowy ruch ma być wygenerowany. Skąd ten ruch ma...?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Z tunelu. Nie da się przecież tunelem Pani radna, bo przecież ujęcie wód...

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

A piesi mogą, a samochody.....

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Pan wie doskonale, że bardzo wysokie wody podziemne są na ul. Monte Cassino i tam był bardzo duży problem. Budowano naprawę bardzo skomplikowane wanny i dało radę. Tak piękny ciąg pieszy jak Monte Cassino robi się u nas w Brzeźnie, a Pan chciałby żeby ten ciąg pieszy, co w Sopocie nawet im do głowy nie przyszło, puścić tunelem, a samochody niech sobie elegancko górą jadą. Skoro tam się dało zrobić, to tym bardziej u nas, gdzie tak wysokich wód podziemnych jak tam, nie ma.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tam nie ma strefy ochronnej, a tutaj nie tak dawno w wyniku działania GIWK-u, PIG-u został wprowadzony przepis do rozporządzenia dyrektora ZGW o zakazie odwodnień, więc sytuacja geologiczna jest całkowicie inna. Być może, że to się da. Proszę się na mnie nie oburzać, bo żaden plan nie decyduje i nie wyklucza ewentualności, takiej o której Pani mówi. Jak będą pieniądze to można nawet zrobić tunel. W tamtym planie jest określony przekrój minimalny, a nie są określone rzędne, więc można śmiało budować w tunelu, jest zarezerwowany pas terenu, a nie ma rozwiązań. Wtedy to zalecenie skrzyżowania bezkolizyjnego właśnie będzie bardzo pasowało. Zgadzam się, że puszczenie pieszych górą, czy dołem jest dla nich niewygodne.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Po prostu jest wbrew tworzeniu przyjaznej przestrzeni publicznej, a to jest miejsce, które przede wszystkim tym celom powinno służyć, akurat to miejsce jest podstawowe.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Jest mi sobie trudno wyobrazić, że trzeba będzie dojść na plażę, na teren zielony, do parku i będę musiał ustąpić miejsca jadącemu TIR-owi.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Czy mam rozumieć, że Pan radny postuluje żeby skasować to zalecenie?

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Tak. Znając wizję projektantów wspomnianego przez Pana biura projektowego i szereg innych jestem w stanie sobie wyobrazić, że oni znajdą takie zapisy w tym planie, że będzie możliwy. Proszę Biuro o taki zapis, który będzie nie tylko umożliwiał, ale będzie zakazywał budowy w jakimkolwiek ciągu przejścia podziemnego i kładek. Bo to widzę już na ul. Grunwaldzkiej zaczyna się tworzyć pomysły na kładki.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Co do skasowania zalecenia to się zgadzam. Co do tak daleko idącego wniosku to musi organ sporządzający. To byłby pierwszy przypadek, że zabraniamy rozwiązania bezpiecznego, bo przy wszystkich niewygodach skrzyżowania w dwóch poziomach na pewno jest ono bezpieczniejsze niż skrzyżowanie w jednym poziomie.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Najbezpieczniejsze jest budowanie tunelu takie jak pod ul. Monte Cassino i o taki postulujemy.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

W takim razie ja sformułuję wniosek do prezydenta o ujęcie w całym planie nie tylko w tej karcie wniosku zakazującego budowy bezkolizyjnych przekroczeń Drogi Zielonej.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Panie radny taki wniosek ogólnie Pan może złożyć, ale do tego planu nie, ponieważ ta droga i ewentualne przejścia są poza granicami tego planu. W tym planie nie da się tego zakazu zapisać. Można znieść zalecenie przekroczenia bezkolizyjnego. To tak, ponieważ to jest w tym planie. To zalecenie zniesiemy jeżeli pan tak sobie życzy, a jeśli chodzi o Drogę Zieloną to jak się przystąpi do nowego planu to można rozmaite rzeczy robić. W tej procedurze nie można.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Ja niestety nie mam wszystkich kart tak przejrzanych, natomiast mam 17, ale rozumiem to dotyczy wszystkich kart. W kartach, gdzie jest zapis o bezkolizyjnym przekroczeniu Drogi Zielonej wniosek o wykreślenie. Wniosek dotyczy wszystkich kart terenu dot. tego planu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Radny Słodkowski składa wniosek o skreślenie we wszystkich kartach terenu zapisu o bezkolizyjnym przekroczeniu terenu.

Głosowanie.

Komisja 5 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła wniosek radnego Dariusza Słodkowskiego.

Wniosek nr 39-18/39-14/12.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Chciałam przy okazji jak już tak dyskutujemy o tym planie, zapytać jak jest z reklamami? Czy jest zakaz reklam?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jest zapisany zakaz. W parku, karta 09, ust.6.pkt.10 zakaz organizacji reklam.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Który to jest 009? To jest park. Czyli reklamy mogą być na terenie usługowym, bo to nie dotyczy? Czy tam jest również zakaz? Nie chcielibyśmy, aby teren usługowy od strony deptaku był zaklejony reklamami, a to często się dzieje.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Ja mam takie pytanie jeśli chodzi o ten parking, bo karcie terenu parkingu jest napisane nośniki reklamowe dopuszcza się. Czy to znaczy, że dopuszczamy, żeby powstało coś takiego jak jest na Przymorzu, że budynek parkingu będzie cały pokryty plakatami i billboardami?

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

To może tutaj również zrobimy zakaz reklam. Jest to piękne miejsce rekreacyjne, ze wszystkich stron powinniśmy dbać o nie.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Ja mam ogromne wątpliwości w ogóle co do budowy wielokondygnacyjnego parkingu, bo tam jak rozumiem, jest taki zapis. Ale jeżeli już musimy to ja jestem za tym, żeby tam nie dopuszczać reklam, bo stworzymy koszmarek.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Czyli wniosek jest taki żeby na terenie całego planu?

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Nie, ja nie chciałbym żeby był to za daleko idący wniosek, bo tam będą jakieś restauracje, czy będzie to Bałtyckie Centrum Ekologiczne, czy inne, co tam prezydent wymyśli.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To jest ten teren tej usługi. Ona się teraz nazywa ekologiczna, kultury i rekreacji. A ponadto zabudowa kubaturowa dla użytkowników, czyli knajpy, wypożyczalnie, sprzętu, toalety i takie rzeczy są tutaj w tym fragmencie, w którym świecę, w ramach terenu 018. Tylko w tym terenie są dopuszczone kubatury.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

I w tym terenie jest wpisany zakaz reklam wolnostojących? I tutaj ja się zgadzam, natomiast co do tego parkingu wolałabym, żeby ten zapis o dopuszczeniu reklam zmienić.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Proszę sprawdzić jak jest w parkingu?

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Ja rozumiem, że będzie jakiś szyld parkingu, bo tego nie możemy zabronić i nie widzę powodu żebyśmy go zabraniali. Ja nie chciałbym tylko żeby nie było reklam takich, które zasłonią budynek.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Pani radna Owczarczak wnioskuje o wprowadzenie zakazu reklam na terenie parkingu wielopoziomowego w karcie terenu 17.

Głosowanie.

Komisja 5 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła wniosek radnej Agnieszki Owczarczak

Wniosek nr 39-18/37-12/12.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Chciałbym wrócić do tematu parkingu. Gdyby mógł Pan przybliżyć w karcie terenu szczegóły tego parkingu. Wspominał Pan przy przedstawianiu planu o jego rozbudowie?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tutaj jest dopuszczony parking kubaturowy o wysokości maksymalnej 10m, czyli 3 kondygnacje nadziemne, 20% powierzchni biologicznie czynnej, 30% powierzchni zabudowy w stosunku do działki.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Proszę o przybliżenie tego tematu. Trzy kondygnacje, ale to na terenie całego tego parkingu?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Trzy kondygnacje nadziemne. Myślę, że celowe byłoby trochę wkopanie, to wtedy zmieściłyby się cztery.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Nie ma tam żadnych zaleceń co do tego celowości wkopania? A ujęcia wody?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Do jednego 1m można wkopać.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Czy tam są zalecenia, żeby ten parking tworzył pierzeję od strony Drogi Zielonej?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

On musi tworzyć pierzeję od Drogi Zielonej, bo jego inaczej nie da się zrealizować, ale nie jest to wymóg kompozycyjny. Plan nie zabrania zbudowania ładnego parkingu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

No tak, ale miasto nie zawsze tego pilnuje, jak pan wie.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie wiem do czego zmierza ta dyskusja. Żeby zakazać budowy parkingu wielokondygnacyjnego? Można zakazać tylko wtedy będzie znacznie mniej miejsca.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

On przewiduje budowę tego parkingu na terenie całej działki?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To jest błąd, który poprawimy. Maksymalna powierzchnia zabudowy wynosi 30% całego tego terenu. W tej części jest parking urządzony, parking terenowy, więc jakby teren inwestycyjny jest przede wszystkim ten, ale ja uważam, że jeśli by budować kubaturowy i w ogóle zmieniać, to lepszy byłby niższy a większy, bo w sumie chodzi o pojemność.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Czy Biuro podejmowało próbę wyliczeń ile taki parking trzykondygnacyjny, kubaturowy mógłby mieć samochodów w stosunku do obecnej liczby miejsc?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Obecna idea była taka, że ten parking terenowy pozostaje w tym miejscu gdzie jest on zrealizowany, a kubaturowy dlatego na 30% powstałby tylko w tej części i to chyba było wyliczone.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Na lewo, tam gdzie jest dzisiaj takie założenie, te ławeczki.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie, nie ławeczki są jeszcze w pasie drogowym, proszę zwrócić uwagę, że tu jest jeszcze to pole, to jest poza granicami planu. To jest w miejscu. Gdzie są te budy z piwem. Nie na terenie parku tylko na terenie Rodeo. Tam nie ma parku. Wjazd do tego parkingu będzie taki jak jest obecnie, czyli na przedłużeniu. To będzie przeprojektowane. Trudno w tej chwili mówić. Jest ciąg pieszy o zalecanym przebiegu, ponieważ w rejonie tego skrzyżowania, mówmy o skrzyżowaniu przyszłej, dwujezdniowej Drogi Zielonej. I w ramach tego projektu będzie musiało być zaprojektowane.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Piesi będą pod ziemią, a tam gdzie dzisiaj jest deptak będą samochody wjeżdżały do parkingu podziemnego.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Panie radny, pana obawy nie mają uzasadnienia, ponieważ to nie jest zaprojektowane. Tworzący grę, która prześmiewa rozwiązania, tworząc scenariusze negatywne. Proszę żeby tworzył Pan scenariusze pozytywne. To da się rozwiązać bardzo dobrze i bezkolizyjnie i trzeba wierzyć, że przyszły projektant będzie to robił rozumnie, a nie bezrozumnie.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Czy w takim razie nie byłoby bardziej sensowne jeżeli już założymy że musimy mieć więcej miejsc postojowych i budujemy parking kubaturowy, by wybudować go na tej części, na której jest teraz parking terenowy, a te lewe 30% przeznaczyć na miejsca postojowe naziemne.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Też tak można zrobić i plan o tym nie decyduje.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Więc czy ten plan przesądza o czymkolwiek.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Plan przesądza, że na 30% powierzchni może być postawiona kubatura i jakby tylko ekstrapolacja stanu istniejącego sugerowałaby, że tą kubaturę postawi się na miejscu, które nie jest urządzone, a nie na miejscu, które jest już urządzone, ale plan tego nie przesądza.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Wracając, Pan dyrektor powiedział, że może trzeba będzie już tu coś zmienić. Będą coś jeszcze Państwo analizować czy nie zrobić tam więcej niż 30%.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeżeli Państwo uznają, że parkingi są niepotrzebne, to je w ogóle skreślimy parkingi. Jeśli chodzi o parkingi to sama Wysoka Rada ma takie rozdwojenie jaźni, bo z jednej strony jest ogrom postulatów, że są one niezwykle potrzebne, żeby nasi mieszkańcy mieli blisko do rekreacji, po czym ja je robimy to mówicie, że nie podobają się Wam parkingi, z czym i ja się zgadzam. Jak Państwo zdecydują tak zrobimy, ale jeżeli byśmy się decydowali, że parkingi są, to dopuszczenie parkingu wielopoziomowego daje znacznie większą pojemność niż parkingu jednopoziomowego. Tego chyba nie muszę tłumaczyć.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Przede wszystkim rozdwojenie jaźni to Państwo mają, bo rzeczywiście zgadzam się z kolegą, że nie dalej jak 4 lata temu zaklinał się Pan, że na pewno po stronie tej lewej od tego ciągu nie będzie żadnych inwestycji dodatkowych. Rzeczywiście o tym rozmawialiśmy i nie miało być niczego więcej. Tutaj miał być tylko parking i rzeczywiście tak było. Również jesteście zaskoczeni tym, że tutaj, ja rozumiem, że to wynika z tego, że prawdopodobnie dojazd do tych usług będzie się odbywał dokładnie po linii tej, ponieważ o ile ja pamiętam jakieś strefy są tutaj, w związku z tym przy okazji będzie, skoro tu i tak będzie wjazd samochodowy, to Państwo w Biurze Rozwoju pomyśleli sobie, zrobimy większą całą strefę parkingów o ten kawałek, zawsze będzie jeszcze więcej. Ale zgadzam się, że ciąg należy zostawić taki jaki jest, tutaj nie dopuszczać żadnych parkingów, dodatkowych samochodów i ewentualnie zrobić tutaj parking wielopoziomowy. I tak byłoby jak kiedyś ustaliliśmy.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ja chcę tylko Pani przewodniczącej przypomnieć, że ta koncepcja była opiniowana przez Komisję w takim właśnie kształcie.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Ale pod wpływem tej konferencji „Rozwój miasta do wewnątrz” my też swoje opinie zmieniamy i ewoluujemy. Widzi Pan jaka mentalna rewolucja się dokonała.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Oczywiście i ja to przyjmuje. Zmienimy to i to nawet bez głosowania.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Czy po lewej stronie te miejsca parkingowe likwidujemy i rysujemy zielone?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tak.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Dziękujemy bardzo.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Z formalnego punktu widzenia zgłosiliście Państwo kilka poprawek, które gdyby prezydent chciał uwzględnić, wydaje mi się, że część będzie chciał, część jest kontrowersyjna, to sam zdejmie z porządku sesji. Ja uważam, że jeżeli Państwo wnoszą poprawki to wnoszą o zdjęcie z porządku, bo nie da się nic zmienić do poniedziałku, bo trzeba powtórzyć procedurę.

PUNKT 7.2

Opiniowanie projektów uchwał w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna - rejon ulic Karpackiej i Czyżewskiego w mieście Gdańsku - **druk nr 757.**

Druk nr 757 – Sprawa: BRMG-S.0006.320.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Proszę mi powiedzieć ile było uwag do tego planu? Państwo zbieraliście podpisy, ile tych podpisów było?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Podpisy nie były do uwag, one rzeczywiście były dołączone, również wcześniej do takiej opinii, takiego wniosku. Te uwagi były podpisane przez dwie osoby. Te podpisy to było ksero wcześniej zebranych jeszcze przed wyłożeniem, więc to nie mogły być podpisy pod uwagami, ponieważ one były zebrane przedtem zanim plan był wyłożony i te uwagi mogły być sformułowane.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Ile ich było?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

535.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Zaraz, zaraz, chwileczkę, ja wiem, pan powie, co wszystkim pan mówi, że ja chodziłam po domach i zbierałam te podpisy pod uwagami podobno, co kłamstwem jest zupełnym. Z tymi podpisami nie mam nic wspólnego. Wracając do naszych uwag, mamy dwie uwagi i pana zdaniem do tych uwag nie było dołączonych podpisów. Ani do uwag o prognozie, ani do uwag do planu.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Pisma w sumie były trzy. Wszystkie szczegółły znajdują się w uzasadnieniu do uchwały. Do pisma załączono kopię list z podpisami 535 osób protestujących przeciwko budowie niepublicznego przedszkola i drogi dojazdowej zebranymi w listopadzie 2011r. i dołączonymi do wniosku złożonego w 09.12.2011, więc nie mogą być te podpisy uznane za podpisy pod uwagami, bo uwagi były owszem w grudniu, ale następnego, 2012r. Były jeszcze jedne uwagi, ale były złożone po terminie. Termin jest w uwagach zawity.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Dojazd do tego przedszkola Państwo planujecie waziutkim wjazdem przy starym zabytkowym domu od strony ul. Czyżewskiego i drugi wjazd od strony spółdzielni mieszkaniowej.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ustalony jest tylko od ul. Czyżewskiego, a ten od strony spółdzielni mieszkaniowej jest tylko możliwy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Ale dlaczego go zapisujecie, bo to tak brzmi jakbyście zakładali, że również tamtą stroną przejazd odbywałby się. Pan dyrektor wie doskonale, że Pan prezes spółdzielni w imieniu swoich mieszkańców powiedział, że zdecydowanie nie pozwala na żaden dojazd do przedszkola.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeżeli inwestor nie uzyska prawa do gruntu to nie będzie tego dojazdu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Nie ma szans uzyskać.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ten prezes jest przeciwny, ale następny może nie być.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Równie dobrze możemy napisać umożliwia się z wszystkich czterech stron wjazd.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ale się nie umożliwia.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Reasumując dojazd będzie tylko jeden od strony ul. Czyżewskiego, między tym budynkiem zabytkowym, który w szerokości, wydaje mi się, że jest 7m. Przedszkole w planie obecnie obowiązującym jest czterooddziałowe, a zwiększamy do sześciooddziałowego?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie. Jest dwuoddziałowe, a zwiększamy do czterooddziałowego. To znaczy nie zwiększamy, bo plan tego nie ustala, z kubatury, którą plan wyznacza, jest taka możliwość.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Rozumiem, że jest to wynikiem prośby Wydziału Edukacji, Pani prezydent Kamińskiej, żeby wskazać miejsca pod ewentualne budowy przedszkoli, które to konkursy zostały ogłoszone przez Wydział Edukacji. Podstawowe moje pytanie jest następujące. Skoro tyle jest kontrowersji z tym miejscem, że planujemy już nawet dwuoddziałowe przedszkole, ze względu na dojazd, że jest tam olbrzymia skarpa, że trzeba by budować mury oporowe, które są bardzo kosztowne, jak Pan sam mówił trzeba budować cały system odwadniający, czyli studnie chłonne, czy inne możliwości, czyli ekonomicznie jest to mało opłacalne. To dlaczego wskazujemy Wydziałowi Edukacji taką lokalizację i akurat ten teren skoro np. przy Wąsowicza mamy świetny teren, niedaleko, również w Oliwie, przy samej szkole, który rewelacyjnie by się nadawał na przedszkole. Proszę mi odpowiedzieć na to pytanie?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeśli chodzi o kwestie kontrowersyjności to rzeczywiście duża grupa mieszkańców protestuje, ale argumenty, jakie są używane są nieracjonalne, co wykazałem poprzednio, na kilkunastu stronach jest to napisane w rozpatrzeniu uwag, są eksponowane na stronie internetowej i także Państwo mają jako element uzasadnienia do uchwały. Kwestia kontrowersyjności nie jest jednoznaczna, bo to nie chodzi o to, ile osób podpisze pismo protestacyjne, tylko jaka jest siła argumentów, a argumenty są marne. Na dyskusji publicznej Pani dyrektor Białousów w bardzo precyzyjnym wywodzie przekonywała jakie są silne potrzeby w zakresie opieki przedszkolnej, nie tyle w stanie istniejącym, chociaż w stanie istniejącym jest deficyt około 1000 miejsc przedszkolnych. Z uwagi na już zapadłe rozstrzygnięcia ustawowe, Pani dyrektor Białousów wyliczyła, że te potrzeby przyszłościowe są bardzo wysokie. W związku z tym każdą lokalizację możemy cenić, a ta lokalizacją ma tą przewagę nad innymi, że jest już w planie ustalona. Wskazaliśmy Wydziałowi Edukacji kilka lokalizacji, nie tylko w Oliwie, ale w różnych miejscach i Wydział Edukacji wskazał to, z tą uwagą, że trzeba podwyższyć parametry, co oczywiście nie znaczy, że trzeba te inne lokalizacje odrzucić, tylko to tam w jakiejś kolejności to Wydział Edukacji musiałby odpowiadać. Aspekt ekonomiczny to nie jest zmartwienie publiczne, ponieważ to przedszkole będzie realizowane przez kapitał prywatny. Jeżeli się inwestorowi nie opłaci, a koszty są znaczne, bo te mury oporowe są kosztowne, to prawda jest tam ciężkie inwestowanie, jakieś drzewa będą wycięte, więc inwestor musi zapłacić albo posadzić drzewa zastępcze, to są koszty, ale tak jak już mówiłem, to nie jest zmartwienie publiczne w sytuacji kiedy obiekt będzie budowany przez kapitał prywatny, więc tego aspektu nie biorę pod uwagę.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Mam wrażenie, że byliśmy na dwóch różnych debatach publicznych, bo Pan twierdzi, że Pani Białousów mówiła, że brak jest miejsc w przedszkolach. Ja słyszałam, że Pani dyrektor Białousów, że po wysłuchaniu dyskusji powiedziała, że może faktycznie nie jest to najszcześniejsze miejsce na przedszkole. Druga rzecz, rzeczywiście brakuje miejsc przedszkolnych, ale akurat nie w tym miejscu w Oliwie, bo jest kilka innych w okolicy, ale owszem brakuje w tej części dalszej. Dlatego jeszcze raz mówię, a ul. Wąsowicza nie była zgłoszona do Pani dyrektor Białousów. O tym nie wiedziałam. Moje pytanie było dlaczego taką kontrowersyjną lokalizację wskazujemy? Tam jest ciągły, wieczny korek i jeszcze dodatkowo pakować tam kolejne utrudnienie ruchu, jest niepojęte. Jeśli to byłoby najlepsze miejsce na świecie, to trudno róbmy to, utrudniajmy, ale to nie jest najlepsze miejsce. Dużo lepsze jest przy ul. Wąsowicza. Jak mówię, byliśmy chyba na dwóch różnych debatach publicznych.

Krzysztof Wiecki - członek Komisji

Jeżeli chodzi o miejsca w przedszkolach to oczywiście miejsc w przedszkolach w Gdańsku brakuje i to nie podlega żadnej dyskusji, ale w tamtym miejscu jest 5 przedszkoli różnego typu i publiczne i niepubliczne. Pod tym względem tamta część Gdańska jest zabezpieczona. Wszędzie mówimy, że miasto Gdańsk to miasto obywatelskie, to co, że oni w innym terminie, w innej procedurze złożyli te podpisy, ale wiadomo o czym jest mowa. Panie dyrektorze o czym Pan mówi dlaczego te pytania tych mieszkańców były niemerytoryczne i niezasadne itd. przecież oni tam mieszkają i chyba najlepiej wiedzą o co chodzi. Oni tam będą przebywali co dzień, my mieszkamy w różnych częściach miasta, możemy nie wiedzieć o tych problemach o wpływającej wodzie na ul. Czyżewskiego, ale oni mają najlepszy ogląd na to co się tam dzieje. Mówił Pan o dachach, były wcześniej spadziste czy dwuspadowe, dzisiaj się nie określa. W tej chwili patrzę na zdjęcia satelitarne i widzę tylko jeden budynek z dachem prostym, pozostałe budynki mają dachy dwuspadowe albo więcej. Dojazd do tej działki, 7m szerokości,

minimum to jest 8m. To tego jeszcze widzę, że z tego jednego budynku jest wyjście. To co ten mieszkaniec będzie wychodził bezpośrednio na chodnik, na ulicę. Panie dyrektorze, proszę wycofać się z tego pomysłu, bo ja jako członek Komisji uważam, że nie jest to najlepsze miejsce na przedszkole. Wnioskuje o odstąpienie od procedowania tego planu.

Kazimierz Kamiński - inwestor

Mam zamiar wybudować przedszkole. Zapewniam, że od chwili otrzymania pozwolenia na budowę, przedszkole będzie gotowe do użytku w ciągu 3 miesięcy. Mogę złożyć to na piśmie. Dlaczego mówi Pan w ten sposób. Tam po jednej stronie są 4 bloki, po drugiej stronie 4 bloki i 3 bloki na ul. Bzowej. Ja mam 460 dzieci chętnych. Mogę przynieść to na piśmie i udowodnić. Ludzie wożą dzieci do Osowej. Ja tam nie muszę robić bram, ja mam zgodę, tylko proszę dajcie mi ten mały teren z tyłu dołączyć do zieleni, tak jak te pismo napisałem. Mam zgodę z Lasów Państwowych, tylko nakładę płyty drogowej, wjeżdżam i żaden budynek nie dotknie. To będzie za opłatą, nie powiem, bo Lasy Państwowe wyrażają zgodę, ale płyty chodnikowe kładę...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Przepraszam, że Panu przerwę my dyskutujemy w tej chwili o planie zagospodarowania przestrzennego, a Pan przechodzi w wykonawstwo. To co Pan mówi to do trzeba do Urzędu Miejskiego, nie do nas.

Kazimierz Kamiński - inwestor

Niech Pani wyrazi zgodę ja na te protesty odpowiem. Proszę Państwa zrozumcie od tego białego płotu to jest nielegalnie zajęte przez miasto. Miastu zabrali, ani dzierżawy, ani nic. No to Ci ludzie nie będą protestować, a należy im się 8 czy 20m. Tu są właściciele. Po proszę niech Pan przesuwa dalej. Te płoty do rozbiórki wszystko idzie. I oni zajmują to i nie będą protestować jak im się 2/3 zabiera. Proszę spójrzcie co tam się wyrabia. Tamte tereny wszystko zwracaliśmy. Nie podnoś Pan ręki, bo Pan ma tam przedszkole drugie. Tak, ale na czym terenie? Ten teren, który był zajęty jest nielegalnie, ani dzierżawy nie płacą, ani nic. Ja zrobiłem zdjęcia, o proszę na zdjęciach te garaże do rozbiórki, właściciele siedzą tutaj, to co nie będą protestować. Proszę Pani przewodnicząca porobili campingi, to oni mają nie protestować?

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Dziękuję. Ja wiem ja tam byłam. Ja oglądałam to miejsce.

Ewa Lach - mieszkanka Oliwy

Podpisy pod uwagami były tylko dwa dlatego, że stanowimy reprezentację mieszkańców. Trudno żeby podpisywali się w liście do Pana prezydenta wszyscy, którzy są przeciwni. Jeżeli chodzi o te ponad 500 podpisów one dotyczą cały czas jednej procedury planistycznej. W listopadzie 2011r. po ogłoszeniu o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego już wtedy zbieraliśmy te podpisy. Jak tylko dowiedzieliśmy się o planach przystąpienia do sporządzenia, zmiany tego planu dotychczasowego, wystąpiliśmy z wnioskiem również o zmianie dotychczasowego planu w kierunku przeznaczenia rozpatrywanego obszaru w całości na tereny zieleni urządzonej. Rozumiem, ale już wtedy zbierało się te podpisy, ale one cały czas dotyczą jednej procedury planistycznej. Dlatego te podpisy zgodnie zresztą z uzgodnieniem jakie było na tej debacie publicznej, one zostały dołączone dlatego, że było bez sensu zbieranie od nowa tych podpisów. Ale żeby było wiadomo kto wystąpił z pismem jako adres do korespondencji podaliśmy swoje dwa adresy z dwoma podpisami. To dotyczy samych podpisów.

Stefan Stefański - mieszkaniec Oliwy

To co Pan Kamiński przedstawia na tym slajdzie to jest wilka demagogia. Pokazał m.in. garaż prywatny leżący na prywatnym terenie, a nie pokazał rzeczy najważniejszej - terenu, który sam kiedyś zajął, wybudował domek, który uważa dzisiaj za teren swój. Ja chciałem się spytać jak to się dzieje, że o inwestorze dowiadujemy się dzisiaj, a on od prawie 3 lat chodzi z papierami, m.in. i mi pokazywał, że ten teren jest jego własny i że on tutaj buduje przedszkole, że jak będziemy spokojnie i cicho to on tu zrobi... To jest tylko odpowiedź na sugestie Pana Kamińskiego. Jeśli chodzi o plan to jeszcze jedno poprawi tylko sytuację statystycznie w Gdańsku, a wbrew interesom i oczekiwaniom społeczności lokalnej. Społeczność lokalna protestuje i jej interes trzeba uwzględnić albo iść na kompromis. Naszą sugestią jest budowa przedszkola w innym miejscu, zwłaszcza na terenach Gdańska Południe, gdzie tych przedszkoli faktycznie brakuje. Uparcie trzymanie się swojego stanowiska bez szukania kompromisów do niczego nie prowadzi.

Grzegorz Frączek - mieszkaniec Oliwy

Miałem szczęście zdążyć jako jeden z nielicznych z uwagami do planu. De facto do dnia dzisiejszego, a to jest ponad miesiąc nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. W nawiązaniu do Pana inwestora chciałem powiedzieć, że też jestem mieszkańcem ul. Karpackiej i prowadzę alternatywę dla przedszkola - punkt opieki. Przyjmujemy dzieci na godzinę, dwie, ale można również przyprowadzić dziecko na cały dzień. Punkt jest pod znakiem zapytania jeśli chodzi o funkcjonowanie z dwóch przyczyn - za mało dzieci, druga przyczyna - zwiększenie użytkowania wieczystego o 100%, ale to nie dotyczy planu. Chciałem powiedzieć, że Pan inwestor przychodzi od 4 lat do mnie i mówi, że będzie przedszkole i że on już za 3 dni już zaczyna budowę, zawsze w maju to jest. I żeby było śmieszniej już nie mówił w zeszłym roku na temat tego kontrowersyjnego dojazdu między budynkami przy ul. Czyżewskiego. Pan inwestor zaniechał dojazdu tym kontrowersyjnym, w tym miejscu, twierdząc, że dojazd będzie pomiędzy moim budynkiem, a sąsiada. Tu jest taka mała działeczka. Ona ma 90m. Ja nie wiem jak Pan inwestor chciał tamtędy dojeżdżać, ale teraz jest 3 pomysły, żeby tędy dojeżdżać. Generalnie chciałem tylko powiedzieć, że inwestycja jest kompletnie nieuzasadniona ekonomicznie. Ja nie jestem przeciwnikiem przedszkola. Ten plan, który teraz obowiązuje umożliwia budowę przedszkola, ale w tej formie niech pozostanie ponieważ przedszkole tam planowane jest od 30 lat i od 30 lat nie znalazł się tam chętny, żeby je wybudować, ponieważ jest nieuzasadnione ekonomicznie i ciężko jest to zbudować. Trzy lata temu ten stary plan istniał i nadal obowiązuje i nie wiem dlaczego on zostaje tak bardzo zliberalizowany tym bardziej, że tutaj jest 7m. W konkursie na przedszkole była informacja, że ma być 100 miejsc dla dzieci. To znaczy, że tędy nie będzie ciągu pieszego, te dzieci będą dojeżdżały. Codziennie 100 samochodów musi tymi 7m wjechać. Przepraszam 200, codziennie. To nie jest tak, że Ci mieszkańcy w tym momencie mają dużo miejsca na swoje miejsca parkingowe i nie jest to problem. Przy przejeździe przez te 7m 100 razy te budynki będą bardzo mocno obciążone.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

W związku z tym stawiam wniosek o odstąpienie od opracowania planu zagospodarowania przestrzennego tego rejonu.

Kazimierz Kamiński - inwestor

Pani przewodnicząca ja mam 360 chętnych dzieci do tego przedszkola. To tylko wystarczy nie wjeżdżać samochodami tylko bramki porobić i dzieci będą wchodzić od ul. Pawła Gdańca i od ul. Karpackiej.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

My oczywiście bierzemy pod uwagę każdy podpis za i przeciw mieszkańców, ale oprócz tego każdy z nas kto zajmuje się planem zagospodarowania przestrzennego przeważnie jeździ i ogląda teren i ma swój rozum również. Ja jestem architektem, Pan o tym wie i znam się trochę na tym realizacjach inwestycji i moim zdaniem nie jest to szczęśliwe miejsce na powiększenie przedszkola. To przedszkole, które tutaj jest to i tak już z dużym trudem byłoby zrealizowane. Wnioskuje o zdjęcie z porządku sesji RMG, zwołanej na 17.12.2012r., projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna - rejon ulic Karpackiej i Czyżewskiego w mieście Gdańsku.

Głosowanie.

Komisja 6 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła wniosek Pani przewodniczącej Małgorzaty Chmiel.

Wniosek 39-18/35-10/12.

PUNKT 7.3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Jelitkowo rejon ulicy Jelitkowskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 743.**

Druk nr 743 – Sprawa: BRMG-S.0006.306.2012

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2012 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-18/241-112/12.

PUNKT 8

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Orunia rejon na wschód od ulicy Żuławskiej.

Maria Kowalska - architekt, Biuro Rozwoju Gdańska

Głównym celem przystąpienia do sporządzenia planu jest ograniczenie urbanizacji na jej krawędzi. Plan ma powierzchnię około 76ha. Użytkowanie jest w całości rolnicze. Większość terenu objętego przystąpieniem położona jest w strefie pośredniej ochrony ujęcia wód podziemnych Lipce w Gdańsku, małe fragment południowo - wschodni położony jest w strefie ochrony ścisłej. W tym roku jak już Pan dyrektor wspominał była wykonana ocena

stanu dynamiki jakości wód podziemnych i również ta ocena dotyczyła tego ujęcia wód podziemnych. Tutaj wykazano pewne zanieczyszczenia szczególnie w północnej części ujęcia. Jeżeli chodzi o uwarunkowania akustyczne, jak widzimy teren jest bardzo cichy. Uwarunkowania wynikające z opracowania ekofizjograficznego. Cały obszar planu położony jest w obszarze polderowym, średni poziom wód gruntowych kształtuje się na poziomie od 0,5 do - 1m poniżej poziomu terenu, szczególnie w tym terenie wschodnim. Jeżeli chodzi o Studium to zachodnia część projektu objętego planem położona jest na obszarze o dominującej funkcji mieszkaniowo - usługowej. Znajduje się tutaj wyznaczona w Studium granica urbanizacji i na wschód od tej granicy urbanizacji znajduje się obszar rolniczej przestrzeni produkcyjnej i strefa ochrony ścisłej i ochrony pośredniej ujęcia wody Lipce. Własności: 98% gruntów stanowią grunty własności prywatnej, natomiast wykupione są tylko rowy. Do planu wpłynęły wnioski Gdańskich Melioracji o wydzielenie wskazanych tutaj rowów razem z drogą eksploatacyjną; wniosek Saur Neptun Gdańsk, mówiący o tym, żeby od kolektora sanitarnego przebiegającego w zachodniej i północnej części planu zachować 8m odległości od skrajni kanałów; wniosek Energi, o uwzględnienie projektowanej, napowietrznej, dwutorowej linii elektroenergetycznej, 2x 110kV; wniosek osoby fizycznej o umożliwienie lokalizacji zabudowy siedliskowej, chodzi tu konkretnie o budowę 7 siedlisk na terenie 2 działek. Sytuacja planistyczna. Plan jest sporządzany na terenie dotąd nie objętym planem obowiązującym. W sąsiedztwie procedowane są plany. Plan Czerwonego Mostu, Traktu św. Wojciecha i plan linii wysokiego napięcia. Jeżeli chodzi o projekt planu to ustala on 4 strefy terenów obsługi w gospodarstwach rolnych o profilu roślinnym i ogrodniczym. One są położone na zachód od strefy pośredniej ujęcia wody. Wyznacza również 5 stref rolniczych z całkowitym zakazem zabudowy, w tym z zakazem zabudowy siedlisk oraz zgodnie z wnioskiem Gdańskich Melioracji wyznacza rowy melioracyjne wraz z dostępem do tych rowów, również wyznacza korytarz infrastruktury technicznej. Jest to trasa przewodu prowadzącego wody z planowanego zrzutu z kanału Raduni o objętości 10m³ na sekundę. Ten korytarz przewidywany jest w programie inwestycyjnym w zakresie ochrony Gdańska od wód ze zlewni Kanału Raduni wzdłuż istniejącego rowu odwadniającego. To jest przewidywany zrzut raz na 300 lat mniej więcej. Jeżeli chodzi o skutki finansowe to konieczne będzie poszerzenie dwóch rowów, wykupienie terenu pod istniejącym rowem i to jest razem około 7400m². Teren przeznaczony pod korytarz infrastruktury technicznej zajmuje 2000m.

Dariusz Słodkowski - członek Komisji

Wniosek osoby prywatnej oraz stanowisko Gdańskich Melioracji jak zostały skonsumowane? Tam jest taka sytuacja, że inwestor chce budować hotel. Zwracała się do mnie jedna osoba.

Maria Kowalska - architekt, Biuro Rozwoju Gdańska

Hotel? Nie. Wniosek był o to, żeby na tych dwóch działkach o lokalizację 7 siedlisk rolniczych. Natomiast nie było żadnego wniosku o budowę żadnego hotelu. Jeżeli chodzi o realizację wniosku Gdańskich Melioracji to są one w tym planie skonsumowane.

Do powyższej koncepcji Komisja nie wniosła uwag.

PUNKT 9

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Chciałbym zaprosić Państwa na Wigilię i kolędy do siedziby Biura Rozwoju Gdańska we wtorek 18 grudnia o godzinie 16:00. Gdyby byli Państwo chętni zaszczyścić nas swoją obecnością będzie nam bardzo miło.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Dziękujemy bardzo. Jeśli czas na to pozwoli oczywiście przyjdziemy.

Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu dzielnicy Oliwy

Mam do Państwa prośbę o pomoc w inwestycji, którą realizuje miasto, Zarząd Dróg i Zieleni na ul. Wita Stwosza oraz na al. Wojska Polskiego. Dotyczy to tzw. utwardzania pobocza, a w rzeczywistości jest to budowa miejsc parkingowych, które wymagają pozwolenia na budowę. Zarząd Dróg i Zieleni robi to tylko na zasadzie zgłoszenia to utwardzanie pobocza, a jest to dokładnie budowanie miejsc parkingowych, które niestety również jest realizowane w miejscu gdzie pasa nie będzie. Prezydent Lisicki obiecał, że na pewnym odcinku ul. Wita Stwosza w tej takiej najbardziej starej części Starej Oliwy tych pasów nie będzie. W związku z tym myśleliśmy, że nie będzie konieczności budowy tych zatoczek parkingowych. Jednak ta inwestycja jest właśnie teraz realizowana w tych dniach jest tam największe zagęszczenie drzew, starych lip, jest dawna aleja lipowa. Kiedyś nawet ul. Wita Stwosza była aleją z nazwy. Teraz te drzewa są w drastyczny sposób naruszane, często te zatoczki są w 0,5m, naruszany jest system korzeniowy, na co kazał zwracać Wojewódzki Konserwator Przyrody przy realizowaniu tej inwestycji. Przy tego typu inwestycjach drzewa nie są chronione. Obawiamy się, że te drzewa za parę lat umrą.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Czy zgłaszał to Pan w Wydziale Środowiska?

Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu dzielnicy Oliwy

Jak najbardziej. Również do Regionalnej Dyrekcji, do PIMP-u.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Co oni odpisali?

Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu dzielnicy Oliwy

PIMP wysłał do ZDiZ pismo o wyjaśnienia. Mają zrobić to w ciągu 7 dni, a budowa trwa i właśnie weszła w etap, gdzie zniszczenia są największe. Dodatkowo będzie jeszcze taka podsypka betonowa, która odetnie praktycznie te drzewa od dostępu wody. Mimo tego, że u góry będzie płyta Meba.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Czy byłby Pan uprzejmy przysłać do nas pismo, które wysłał Pan do Wydziału Środowiska. My to skierujemy do odpowiednich służb i skierujemy również do Komisji Rewitalizacji, bo ta Komisja w styczniu będzie się tym tematem zajmowała. Proszę nas, członków Komisji poinformować, ponieważ my również jesteśmy Komisją, która zajmuje się ochroną środowiska. Jest to rzeczywiście bardzo ważny temat.

Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu dzielnicy Oliwy

To wymaga natychmiastowej reakcji, ponieważ 26.01.2013r. jest zakończenie prac, jakimiś kanałami...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

To proszę przesłać materiały. Ja wystąpię również do Wydziału Środowiska i Nadzoru Budowlanego. Osobiście zadzwonię.

Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu dzielnicy Oliwy

Dziękuję.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Kolejną sprawą, którą chciałam poruszyć są pisma Pana Dudy. Rozpatrywaliście Państwo tą sprawę. Nie byłam na tym posiedzeniu Komisji. Pan Grzelak je prowadził. Przegłosowaliście pewne wnioski. Ja tu chyba nie bardzo wszystko rozumiem. Chciałabym to wszystko uporządkować i poznać Wasze stanowisko. Pan Duda złożył pismo, w którym po pierwsze nas oskarża, że wydaliśmy dużo pieniędzy na opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego, po czym dalej on nie jest procedowany i jest wstrzymany. Oprócz tego złożył wniosek o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego. Rozumiem Panie przewodniczący, że przegłosowaliście ten wniosek o przystąpieniu do opracowania. No ale tutaj ja mam, dotyczy pisma Pana Dudy rozpatrywanego przez Komisję w sprawie podjęcia uchwały przez Radę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Komisja wnosi o zaopiniowanie. Powyższy wniosek został przyjęty jednogłośnie, 6 głosami „za”. Jak to rozumieć? Druga sprawa Pan Duda składał podjęcie uchwały przez Radę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu. Oprócz tego Pan Duda twierdził, że ten plan kosztował. Wystąpiliście też o interpretację prawną. Też nie rozumiem dlaczego, bo dla mnie to jest oczywiste. Czy skoro wojewoda rozstrzygnął nadzorczo, stwierdził nieważność uchwały w sprawie Studium i planu miejscowego, bo tutaj był zarzut, że jest to niezgodne, to wysłaliście pismo do Prezydenta o prawne wyjaśnienie, czy w związku z tym plan jest w toku, czy nie jest w toku. Ja mówię w skrócie. Napisaliście, że w związku z rozstrzygnięciem nadzorczym w świetle, którego miejscowy plan stał się nieaktualny. Prosimy o stwierdzenie czy Rada Miasta jest zobligowana do ponownego podjęcia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu. Dla mnie jest oczywiste, że uchwała o sporządzeniu planu nadal jest aktualna tylko cała procedura następująca po niej jest...Kto kiedy odstąpił?

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący Komisji

Rada Miasta odstąpiła od sporządzenia tego planu, Pan Duda przyszedł z roszczeniem, właśnie tak jak Pani mówi, że był plan, były zaangażowane koszty i żąda żeby ponownie Rada Miasta przystąpiła do tego planu i żeby Komisja Rozwoju Przestrzennego złożyła wniosek o przystąpieniu do tego planu. Myśmy, być może nie znając materii prawnej, zwrócili się po pierwsze do prawnika, z pytaniem czy mamy taki obowiązek przystąpić do tego planu, jako Rada Miasta; a po drugie zwróciliśmy się do prezydenta o opinię merytoryczną, co on uważa na temat przystąpienia do tego planu

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Prawnik odpisał, że uchwała ta pozostała w mocy, co oznacza, że procedura planistyczna w przedmiotowym zakresie nadal się toczy. Komisja może ewentualnie postulować uchylenie uchwały o przystąpieniu, jeśli uzna, że istnieje rozbieżność między zakładanym w niej sposobem zagospodarowania. Proszę jednocześnie o doprecyzowanie, to jest do Pana, bo Pan to prowadził, pytania zawartego w zdaniu drugim wniosku, albowiem jego treść nie pozwala na udzielenie merytorycznie poprawnej odpowiedzi. W szczególności proszę o wyjaśnienie, czy intencją Komisji jest zmiana Studium na powyższym obszarze i następnie przystąpienie

do nowej procedury planistycznej. W związku z tym Pan Duda napisał jeszcze ostatnio pismo. Musimy określić naszą wolę.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący Komisji

Rozumiem, że planu tam nie ma, tak?

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Zapisy tego planu, które mówią o rzeczach, które są niezgodne ze Studium i to wojewoda uchylił.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący Komisji

Nie uchylił uchwałę

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Nie wg mnie procedurę.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący Komisji

Uchylił uchwałę.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Pan Duda napisał dotyczy opinii prawnej Pana Bodakowskiego. Po zapoznaniu się z opinią niniejszym stwierdzam, że opinia ta przypuszczalnie na skutek niewłaściwie postawionego pytania we wniosku Komisji, nie odpowiada na kwestię zawartą w moim piśmie. Istotą mojego pisma była prośba o podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania w zakresie niezbędnym do doprowadzenia zgodności planu w rejonie ul. Nowatorów z projektem Studium.

Agnieszka Owczarczak - członek Komisji

Pan Duda twierdził, że rozstrzygnięcie wojewody jednocześnie obliguje nas do podjęcia tego planu na nowo i my o to zapytaliśmy mecenasa, czy my rzeczywiście jesteśmy prawnie zobowiązani do podjęcia tego planu na nowo.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

A Pan mecenas uznał, że wojewoda się nie zgodził, czyli uchylił jakby zapisy tego planu natomiast nie uchwałę o przystąpieniu, bo uchwała o przystąpieniu nie mówi o zgodności...

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący Komisji

Dobrze, to ja porozmawiam z Panem Bodakowskim być może wyjaśnię to, bo ja zrozumiałem, że cała uchwała została uchylona, że tam planu nie ma, że Pan Duda wnioskuję o przystąpienie ponowne do planu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji

Proszę żeby Pan porozmawiał z mecenasem, ponieważ musimy załatwić tą sprawą. Następna sprawa dotyczy ul. Kopalnianej. Proszę, żebyście Państwo radni mieli ją na uwadze.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 17:30.

*Wiceprzewodniczący
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Piotr Grzelak

*Przewodnicząca
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Małgorzata Chmiel

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk